

GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA.

Nro. 63.

w Środę dnia 6. Sierpnia Roku 1800.

z Berlina d. 2. Sierpnia.

J. W. Minister Massow udał się w podróż do Halle. — Dnia 5. t. m. umarł w Rathenowie królewski Generał Prittwitz w 70 roku wieku swego.

z Paryża d. 20. Lipca.

Depesze telegraficzne donoszą dziś o zawarciu zawieszenia broni między generałem Moreau i generałem Kray.

Buonaparte pierwszy Konsul Rzpłtey do Senatu strażniczego:

„Garnizon maltański opiera się już 2 lata największemu niedostatkowi. Żołnierze garnizonu tego poprzyjęglszy umowę towarzyską, przyjęgli także, iż się bronić będą do ostatniey uncyi chleba, i zagrzebią się raczej w gruzach tej niedobytey fortecy. Pierwszy Konsul rozumie, iż nie może dać większego dowodu satysfakcyi ludu francuzkiego z mężnych woiowników garnizonu maltańskiego, iak proponować wam generała Vaubois kommandanta tej wyspy na członka senatu strażniczego. Pierwszy Konsul podaje więc generała Vaubois iako kandydata na urząd Senatu strażniczego.”

(podp.)

Buonaparte.

Konsulowie Rzpłtey do ministra sprawiedliwości:

Obywatelu Ministrze!

„Konsulowie odebrali ostatnią pracę kommissyi, lecz nie są z niey kontenci. Wydział osobny umocowany przez WcPana do przysposobienia pracy kommissyi dał przykład parcyałności. Kommissya podała do wykryślenia Emigrantow, którzy nosili oręż przeciw Rzpłtey. Rząd jest przymuszonym kazać rozpocząć na nowo tę pracę. Oddał WcPan Obywatela Lepage, ponieważ użył na złe jego ufności. Poday dekady następującey rządowi nowy projekt urządzenia wydziałow kommissyi. Nie umieszczay WcPan w nim tych, którzy składali pierwszy wydział, gdyż nie posiadają ufności publiczney. Niech kantor szczegolny WcPana składa się z mężow sprawiedliwych, niepodeyrzanych i stałych.”

„Niech będą przekonani, iż nie jest chęcią rządu zamyka drzwi przed osobami, które się stały ofiarą niesłuszných praw, lecz że stanie się oraz nieprzeblaganym dla tych, którzy byli nieprzyjaciołmi oyczyzny. Do WcPana należy więc czuwać nad wykonaniem praw; nie podaway do podpisu pierwszego Konsula żadney takowey czynności, którą prawa odrzucają.”

(podp.)

Buonaparte.

General artylerji Lacombe St. Michel prowadzi przez Piemont 2000 koni z armatami i potrzebnych żołnierzy do oblężenia. Wszystkie dywizye armii rezerwowej, które z pośpiechem maszerowały z Francji do Włoch złączyły się z armią. Dzisiejsza armia Rzpłitey we Włoszech jest tak piękną, jak nigdy nie była. General Augereau maszeruje na czele 30,000 Francuzów i Batawów z parkiem artylerji składającym się z 80 armat przez Düsseldorf i Moguncyą. Liczne oddziały artylerji i kawaleryji maszerują codzień z Paryża do Dijon. Także rozmaite bataliony ochotników z departamentów zachodnich, składające się z młodzieży oszukanej przez Szuanów i poiednanej z rządem maszerują wzmocnić tę armią. A tak lud francuzki ma 4 armie, które wszystkie znajdują się w kraju obcym. . . (Monitor.)

Entuzjazm (mowi jeden z dzienników) z jakim Buonaparte dnia 14. Lipca został przyjęty, był powszechnym; wszędzie wznosiły się okrzyki, niech żyje Buonaparte! Miał on nasobie wielką togę konsulewską purpurową wyszywaną złotem. Kilka razy przejeżdżał przez pole marsowe otoczony wielkim orszakiem osób konnych. Pewien obywatel przedarł się przez koło otaczające go, przybliżył się do generala Caffareli; zapytał się: „gdzie jest pierwszy konsul? przybyłem o 40 mil widzieć Buonaparta, i muszę go zobaczyć.” Inny obywatel wdarł się między konie, pocałował czaprak pierwszego konsula, i oddalił się.

z Paryża d. 21. Lipca.

Dzisiejszy monitor zawiera wsobie, co następuje: „Austryacki general St. Julien przybył wczoraj do Paryża; iedzie z Wiednia i przejeżdżał przez Medyolan. Adjuwant generala Masseny towarzyszy mu.

Ma on zlecenie od Cesarza Jegomości, aby z rządem francuzkim traktował o powszechne zawieszenie broni, i porozumiał się względem rozmaitych okoliczności, które w dopełnieniu umowy zawartej pod Marengo zdarzyły się.”

Mieszkańcy przedmieścia St. Cloud żądali byli, aby tamtejszy zamek ofiarowany był pierwszemu konsulowi. Buonaparte oświadczył, iż w całym ciągu swej godności aż w rok cały po złożeniu iey nie przyjmie nic z strony narodu; jeżeliby zaś po tym czasie rozumiano, iż należy przystosować do niego artykuł konstytucji wyznaczający nagrody dla woioowników Rzpłitey, na ten czas dopiero przyjmie z wdzięcznością dobrodzieństwo narodu. Nakoniec dodał Buonaparte, iż myśli ciała prawodawczemu podać projekt, aby wyznaczono nagrody woioownikom tym, którzy się przez swe czyny i bezstronność naybardziej wstawili, i że sądzi to być najlepszym środkiem przytłumienia każdego namiętności i ożywienia publiczney moralności.

Rząd nowy piemontcki ustanowił to następuje: 1) Wszyscy mieszkańcy piemontcy nosić mają piemontcką kokardę troykolorową. 2) Wszystkie publiczne czynności układać się będą imieniem narodu piemontckiego i dątwane podług francuzkiego stylu. Wszystkie tytuły i przywileje szlachectwa znoszą się a wprowadza się tylko nazwisko „Obywatel.” — Także uchylono w Piemontcie tury.

z Bruxellii d. 19. Lipca.

General Augereau przybył tu z wielu swoiemi adiutantami. Właśnie w tym momencie, w którym się wybierał w dalszą podróż do Paryża, otrzymał nadzwyczajnego kuryera od pierwszego konsula, poczym odprawił natychmiast wielką radę woioenną z ro-

zmaitemi oficyerami znacznemi. Po zakończeniu iey wszyscy poiechali dziś do Moguncyi. Wszystkie woyska znajdujące się ieszcze w Belgium, odebrały rozkaz, aby pomaszerowały do Renu. Czteryśta obywatelów zaciąga codzień na straż tego miasta.

Onegday przechodziło przez tutejsze miasto ieden za drugim 2 kuryerow pruskich z pośpiechem do Paryża.

z Strażburga d. 20. Lipca.

Dziś rozeszła się tu pogłofka z Paryża, iż pierwszy Konsul ma tu przybydź z niektórymi konsyliarzami narodowemi i ministrem Taleyrand, aby bydź bliskim armiom i negocycyow pokoju.

z Rzymu d. 4. Lipca.

Wczoray wieczorem przybył tu Oyciec Ś. wśród dzwisku wszystkich dzwonow, odgłosu armat i wśród okrzykow wesołych rozlegających się po wszystkich ulicach. Woyska neapolitańskie z milicyą rzymską odprowadzały Oyca Ś. w paradye aż do Watykanu. Lękamy się tu niezgody z Neapolem. Oprócz 3. legacyow należących iaż do cy-salpińskiey Rzpltey ma ieszcze ustąpić dwor rzymski Ponte, Corvo i Benevent, Neapolowi za odzyskanie Rzymu. Oyciec Ś. przyjmowany był wszędzie podczas podróży od ludu z największą radością. W Gezenie i Lorecie były wspaniałe iluminacye. Potęga woienna nie wroci się przed pokojem do rąk Papieża.

z Medyolanu d. 13. Lipca.

Armia francuzka czyni od kilku dni poruszenia przepowiadające bliskie rozpoczęcie nieprzyacielskich krokow. Połowa armii stoi nad rzeką Oglio, a druga na prawym brzegu rzeki Padus. Armia austryacka czyni z swoiey strony wszelkie przyspo-

sobienia obrony, i uzbroiła całą rzekę Min-cyo redutami oraz artyleryą.

z Włoch d. 14. Lipca.

Dnia 3. t. m. Papież przybył do Rzymu, przyjmowany będąc z niezmierną radością: Udał się natychmiast do kościoła Ś. Piotra, gdzie uroczyście śpiewano Te Deum w przytomności nadzwyczajney liczby ludzi.

Ponieważ Francuzi przez opanowanie miasta Lukki przybliżyli się do granic toskańskich, przeto wszystko w tym państwie zostało w poruszeniu, ponieważ lud rozumiał, iż Francuzi przydą także do Toskanii. W okolicach Liworno zgromadziło się 15,000 ludzi, którzy z wielu mieższkańcami miasta tego odbili arsenał, wyprowadzili armaty, zabrali broń, i chcieli poyść przeciw Francuzom do Lukki. Z trudnością wmowiono w nich, iż Francuzi nie mogą przyść do Toskanii z przyczyny zawieszenia broni. Także 10,000 Aretynow uzbroiło się dla obrony granic. — Królowa Neapolitańska popłynęła nie do Palermu, lecz do Tryestu, zkąd uda się do Wiednia.

z Ankony d. 27. Czerwca.

Dnia 21. t. m. przybył tu Oyciec Ś. z licznyim towarzystwem Kardynałow, Prałatow, urzędownikow i t. d. pod eskortą austryackiey kawaleryi. Więcej 1000 maytkow portu tutejszego wyszli napreciw Papieżowi, wyprzęgli konie z powozu i ciągnęli go wśród dzwisku dzwonow i huku armat austryackich aż do pałacu Kardynała Arcy-Biskupa.

z Frankfurtu d. 22. Lipca.

Powielu konferencyach odprawionych między obufronnemi generałami umowiono się, iż w Frankfurcie samym stać będzie pod czas zawieszenia broni woysko Mogunckie, a w Sa ch-

senhausen na drugiej stronie Menu wojsko francuskie. Wojska niemieckie stać będą na prawym brzegu Menu i lewym brzegu Niddy, a Francuzi na lewym brzegu Menu i prawym Niddy.

Podług listów z Augsburga i Ratyzbony obydwie główne armie rozłożyły się już w umówionych liniach. Powiadają, iż w Augsburgu będą kongres pokoju, lecz to nie jest jeszcze pewną rzeczą, ponieważ Rzesza życzy sobie kongresu w Ratyzbonie dla oszczędzenia stanom Rzeszy dwojakiem poselstw.

z Bornheimu pod Frankfurtem
dnia 15. Lipca.

Austryacy przeprowadzili się przed zawieszeniem broni na powrót przez rzekę Men uderzyli byli z przewyższającą liczbą na kolumnę generała Souham, przymusiwszy ich do cofnięcia się do Borgen. Z równą żywością natarli na dywizyję generała Collaud. Lecz szczęściem było, iż generał Kniaziewicz z swoją brygadą formującą środek korpusu głównego przybiegł na pomoc pierwszemu i drugiemu, zwrocił zwycięstwo na naszą stronę, odparł i poraził nieprzyjaciela na wszystkich punktach. Powracając z poboiewiska odpowiedział jednemu z naszych mężnych, który mu winał pomyślności dnia tego: „Los wojny jest niepewny; umiem znośić klęskę z statecznością, i cieszyć się spokojnie z pomyślności; lecz wspierać swoich przyjaciół w niebezpieczeństwie i przykładać się do ich chwały, oto jest tryumf, którym serce nie może cieszyć się bez entuzjazmu.”

z Erlangen d. 21. Lipca.

Od kontrybucyi 6 milionów liwrow, którą generał Moreau od stanów Szwabskich żądał, wyłączone jest wyraźnie Margrabstwo Badeńskie i Xięstwo Württembergkie. Sły-

chać, iż pierwsze zupełnie będzie uwolnione, a względem drugiego osobne przedsięwzięte będą środki.

z Augsburga d. 21. Lipca.

Od trzech dni przechodzi około tutejszego miasta większa część armii francuskiej z Bawaryi do Dillingen.

Powiadają, iż wojsko to obsadzi Württemberg, Würzburg i Bamberg z tej tu strony Menu.

z Monachium d. 21. Lipca.

Najwyższy naczelnik Moreau bawi się jeszcze w naszym mieście. Nowe rozłożenie armii francuskiej i dalsze kroki do negocjacyow pokoju wstrzymywały go dotychczas od podróży, która teraz wkrótce nastąpi. Moreau uda się przez Augsburg do Dillingen.

z Kempten d. 21. Lipca.

W Voralbergii rozłożyły się wojska francuskie po kwaterach i żyją pod jednym dachem jako dobrzy przyjaciele z tymi samymi wieśniakami, którzy dopiero przed kilkoma dniami ich byli nieprzyjaciółmi i nie jednego Francuza na tamten wyśiali świat, lecz i oni nie lepszego doznawali losu.

z Hanau d. 24. Lipca.

W stanowisku obu stronnych wojsk nie zaszła jeszcze żadna wielka odmiana. Francuzi nie cofnęli się jeszcze, owszem wkroczyli do niektórych wiosek Isenburskich. Generał Souham ma jeszcze swoją główną kwaterę w Bergen. Onegdaj obsadzili znowu Francuzi wszystkie bramy Frankfurtu.

Pospolite ruszenie Würtburskie rozchodzi się do domów, oddano wieśniakom wszystko bydło, którym forteca Würzburg była opatrzona, i przestano pracować około tamtejszych nowych fortyfikacyow.

z Ratyzbony d. 21. Lipca.

General Grenier oświadczył tu, iż wojska francuzkie nie przysły tu w nieprzyjacielskim sposobie, i że zachowana będzie karność wojskowa. Mięszkania posłów mają być wolne od inkwaterunku, aby im nie przeszkadzano w ich obradach. Tutejsze klasztory mają także dzwigać ciężar inkwaterunku. Znajduie się tu główna kwatery lewego skrzydła armii francuzkiej.

Seym Rzeszy odbywa swoje dalsze konferencye. Onegdaj posłał list do Cesarza, prosząc o wyrobienie neutralności dla miasta Ratyzbony. Rozmaici posłowie wyiechali tu ztąd na drugi brzeg Dunaju, gdzie dalszych rozkazów oczekiwać chcą, ponieważ stolica Seymu niemieckiego nie jest jeszcze ogłoszona za neutralną.

z Brynny d. 26. Lipca.

Potwierdza się, iż w Macedonii wszczęło się znowu powietrze.

Głoszą, iż w okolicy Nissy przyszło znowu między wojskami Baszy belgradzkiego i Basmana Oglu do potyczki. Oczekujemy potwierdzenia tej wiadomości. Z tym wszystkim pewną jest rzeczą, iż Basman Oglu swoje wojska w ustawicznym utrzymaniu poruszeniu.

z Londynu d. 9. Lipca.

Baczność publiczna dzieli się teraz między decyzją dworu Wiedeńskiego ściągającą się do wojny i pokoju i między neutralnością zbroyną formującą się na północy przeciw nam. Lubo prawdą jest, iż ten projekt niedoszedł jeszcze do zupełnej dojrzałości; z tym wszystkim pewno jest, iż się robi związek przeciw Anglii i Austrii, który sprzyja Francji. Rosya, Dania i Szwecya nadto wiele cierpią na morzu od Anglii, aby można wątpić o ich przychyleniu się do tego

związku, a posłpek Pruss, Saxonii i innych Xiążąt Niemieckich dawno zmierza do tego planu. Porta rozgniewana, iż niechcieliśmy przysłać do traktatu względem opuszczenia Egiptu, może pomnożyć tę ligę swoimi siłami. Przeto Austrya i Anglia lękać się powinny, aby cała Europa nieobruszyła się przeciw nim. Lecz Austrya podpisze zapewne pokoy; więc neutralność zbroyna wymierzona będzie przeciw samej Anglii. Byłoby rzeczą nierozmyslną, tać przed sobą, iż jesteśmy głównym iey celem. Monopolium handlowe i pycha, z jaką utrzymujemy nasze panowanie na morzu, wzbudziła nienawisć i zazdrość innych Państw. Między neutralnością zbroyną i wojną bardzo mały być może przedział; i uyrzemy całą Europę związaną nie przeciw Francji, końcem przywrocenia iey Monarchii, lecz przeciw Anglii końcem podzielenia się iey handlem; flota rosyjska, którą nasi ministrowie z taką roztropnością nauczyli taktyki angielskiej, może złączyć się z Danią, Szwecyą, Hollandyą i narobić nam wiele kłopotu. Lecz szczęściem jest, iż nasza potęga morską większą jest od całej potęgi wszystkich innych Państw nadmorskich. Z tym wszystkim armia francuzka w takim jest stanie, iż iey szczęściem niemożno pogardzać zupełnie. . . .

Dnia 18. Lipca.

Wtorku zeszłego doniosł Król obydwom izbom Parlamentu o traktacie posłkowym zawartym w Wiedniu dnia 20. Czerwca (zatem w 6 dni po batalii pod Marengo o której i nastąpionym po niej zawieszeniu broni żadnej jeszcze na ow czas nie można było mieć wiadomości) między Cesarzem niemieckim i Królem Angielskim. Anglia pożyczka na mocy tego traktatu Cesarzowi 9 miliony funtów szterlingów bez prowizji pod czas całej wojny. Także obowiązują się

obydwie potencje niezawierać jedna bez drugiej oddzielnego pokoju z francuzką Rzeczą pospolitą.

Rozmaite Wiadomości.

Rząd portugalki zdaie się obawiać wyłączenia Francuzow. Rozkazał porożstawić strażę na brzegach morskich, i zalecił, aby każdy Portugalczyk posiadający 1300 fran-

Obwieszczenie. Wiadomo się pismem niniejszym czyni, iż w Państwie Austryackim pod sęplem tamiecznym bardzo wiele mniej wartości mających pieniędzy miedzianych i na pozor srebrnych znajduje się; z kąd dla mieszkańców tutejszych na granicy będących znacznego uszczerbku obawiać się trzeba. — Wszelkie tedy podobne gatunki pieniędzy nowego bicia 12 maiey lub więcej graycarow w sobie zawierających, i kurrencyi żadney w tutejszym kraju odtąd mieć nie mających, obwieszczeniem niniejszym odwołane, i sprowadzenie ich zakazane. — Kto takowę piędzde posiada powinien ie za granicę wywieść, a ktoby zechciał przeciw urzędzeniu temu wzniatankowane piędzde w kraju tutejszym udać, ten konfiskacyą onych ukaranym, a połowa znich denuncyantowi przysadzona będzie. Działo się w Kaliszu dnia 25. miesiāca Lipca roku 1800.

Kamera JK. Mości Woienna i Ekonomiczna Pruff-Południowych.

Avertissement. Gdy Krolewska Pruff-Południowych Woienna i Ekonomiczna Kamera w Poznaniu resolwowala, do Ekonomicznego urzędu krolewskiego należąca farbiernią tamże, z przyległemi budynkami i gruntami naywięcey ceniącemu za złożyć mianą dzierzawną summę i rocznie zapłacić miany kanon dwadzieścia pięć reis talerow w erpacht wypuścić albo też farbiernią naywięcey ceniącemu zaprzedać nie żądając kanonu; przeto terminy licitacyjne na dzień 30. Sierpnia i 15. Września tego roku wyznaczają się i publiczności się niniejszym donoszą. Maiący chęć dzierzawienia lub kupienia znajdować się mają w wspomnionych dniach o godzinie 9. z rana przed

kow majątku opatrzył się w iedną flintę i 16 ładunkow. Każdy inny mieszkaniec musi mieć iedną pikę, albo hellebarde. — Po podpisaniu zawieszenia broni wysłano z francuzkiej i cesarskiej główney kwatery razem 33 kuryerow do wszystkich okolic teatru woiennego. — Niektóre pisma publiczne mniemają, iż pokoy z strony Anglii doznacie ieszcze wiele trudności.

sądem zadwoynym w Krotoszynie, ich ceny do protokolu podać, i bliższych w tey mierze warunkow od wspomnionego sądowego urzędu dowiedzieć się. W Krotoszynie dnia 7. Julii roku 1800.

Krolewski Pruff-Połud. Zadwoyny sąd.

Uwiedomienie. Kredytorowie Urodz. Ignacego Zakrzewskiego dowiedziawszy się z gazety, iż tenże Zakrzewski dobra Xiąż na przedaź podacie, na ktorych iedni z nich summy przeszło milion trzy kroć sto tysięcy hypotekowane mają, a drudzy lubo nie hypotekowani, dekreta przewiedli i detaxacyą wyrobili, gdy tenże Ignacy na opłatę wszystkich kredytorow procz tych dobr w krajach Pruckich funduzu innego niema, ostrzegają się więc wszyscy chęć do kupna mający, aby się o wszystkich Ignacego Zakrzewskiego długach tak hypotekowanych iako nie hypotekowanych dobrze dowiedzieli.

Kredytorowie masy Ignacego Zakrzewskiego do dobr klucza Xięzkiego, i Święcyńskiego pretensorowie.

Citatio edictalis. Fryderyk Wilhelm z Bożey łaski Krol Prucki. Wiadomo czyniemy, iż Urodzony Paweł Wąsowicz, do ktorego spadku zastawney possessyi u sukcesorow Gieżyński znajduiąca się część Sarnowa przynależny, dnia 12. Novembris 1766 tamże w Sarnowie w Siewierskim sterilitery i bez uczynienia testamentu umarł, a w Rędzinach pochowanym iest. Ale że się zawsze spodziewać można, że tegoż sukcesorowie chociaź nieznanzi ieszcze się znajduią, a przeto sukcesorow Pawła Wąsowicza niniejszym pismem publicznie zapozrywamy, aby się na terminie dnia 12. Stycznia 1801 rano przed konsyliarzem Schede

osobiście lub przez plenipotentow, dla czego nie-
mając znayomości tuteyszych Justyc kommissa-
rzow, iako to: kryminalratow Gryma, Skrzętwe,
Lukasa, Brekera, Mondro i Rozdaytera, także
Dirszlaga, Justyc kommissarza Barnsdorffa, kry-
minal affessora Kintzla, Justyc kommissarza Nowa-
ga, i Justyc rata Tittel proponujemy, stawili, i
tamże za sukcesorow zmarłego Pawła Wąsowicza
należycie legitymowali się, wniestawieniu się zaś
z pretensyami ciż sukcesorowie uchyleni lub ie-
żeli nikt niestanie taż sukcesyja fiskusowi przysą-
dzona będzie. Do czego się wszyscy nie znani
sukcesorowie tegoż Pawła Wąsowicza stosować
mają. Dan w Regencyi Kaliskiej dnia 10. Marca
roku 1800.

Aukcyja. Rzeczy pozostatę Ursuli Lutomskiej,
to jest: zegary, tabakierki, srebra, porcelana,
szkło, cyna, miedz, mosiądz, żelastwo, bielizna,
pościel, meble, sprzęty domowe, suknie, wozy,
szory i portrety w terminie dnia 18. Sierpnia t. r.
we dworze w Modliszewie w Gnieźnieńskim dy-
strykcie przez kommissyją niżej wyrażoną publi-
cznie przez aukcyją za gotową zapłatę w grubey
monecie mają być sprzedane, a ktorzy mają ochotę
takowe rzeczy kupić mogą się w naznaczonym
terminie w miejscu rzezonym Modliszewie sta-
wić. W Gnieźnie dnia 23. Lipca roku 1800.

Królewska Południowo-Pruska Krays
Justyc Kommissyja.

Do sprzedania. Dobra w wydziale Regencyi
Kaliskiej w nowym Szląsku a powiecie Landrata
Pileckiego leżące, do masy konkursowey niegdys
Graffa Teodora Wesla przynależne szlacheckie.
1) Pilica miasto z zamkiem, folwarkiem i owczar-
nią, daley wśie Birkupice, Wierzbki, Sławniow
i Czyszowka, Kocikow, Mokrus i Gulczow, część
Samorzycy i Zaszycy otaxowane po 5 procent na
178,963 reis tal. 4 dobr. gr. 9 fen. 2) Siadza, Ki-
dow i Przychody otaxowane po 5 procent na
27,022 reis tal. 3 dobr. gr. 4 fen. 3) Dobra otaxo-
wane po 5 procent na 16,794 reis tal. 25 dbr. gr.
10 fen. mają być sposobem subhastacyi na dniu
4. Listopada tego roku, dnia 7. Lutego 1801 i dnia
30. Maia 1801, z ktorzych ostatnim i peremtory-
cznym, trzeci jest publicznie sprzedane. A prze-
to wszyscy, ktorzyby byli tey chęci i tychże dobr
nabydź sobie zyczyli, zdolni do zapłacenia i po-
siadania onychże zostawali, mocą ninieyszego ob-

wieszczenia zapozywają się, aby na terminach do
licitacyi wyznaczonych tu w Regencyi przed de-
purowanym konsyharzem Scheler, albo w kreys
justyc kommissyji Siewierskiej rano o 9. stęgli, i
tamże co ofiarować zechcą podali. A jeżeliby z
nabywcow ieden tu drugi w justyc kommissyji Sie-
wierskiej iedno pretium oświadczyć mieli, mają
oczekiwać, iż po między niemi ieszcze ieden ter-
min krotki odprawionym zostanie. Taxę tych
dobr w registraturze Regencyi tuteyszey, albo
w kreys justyc kommissyji Siewierskiej chcąc wi-
dzieć można będzie. W Kaliszu dnia 6. Junii ro-
ku 1800.

Królewska Południowo-Pruska Regencya.

Do sprzedania. Ponieważ na ostatnim terminie
dnia 3. t. m. żaden kupiec dostateczney ceny za
wiatrak z rolą za przedmieściem Ś Marcina stoją-
cy, i do pozostatego po zmarłym młynarzu Chry-
styanie Hennig majątku należący, na sumię 481
tal. 9 fen. urzędownie otaxowany nie podał; prze-
to ma być na żądanie młynarza Samuela Heilmam
iako opiekuna małoletnich dzieci pomienionego
Chrystyana Hennig ieszcze raz publicznie licito-
wany, i naywięcey dającemu sprzedany, wyzna-
cza się więc ieszcze ieden termin do publicznego
sprzedania tegoż wiatraka wraz z rolą przynależą-
cą na dzień 9. Września roku bieżącego o godzinie
9. przed południem na ratuszu tuteyszym w sądo-
wey izbie przed JPanem affessorem Rüdiger, na
ktory wszyscy mający ochotę kupna i będący zda-
tni do posiadania wzywają się, aby swoje podania
do protokolu oświadczyli, a naywięcey podający
spodziewać się ma, iż iemu wiatrak ten po za-
sztey approbaćy pupillarnego sądu za gotową za-
płatę w grubey monecie przyznany będzie. W
Poznaniu dnia 5. Lipca roku 1800.

Publiczny areszt. Gdy na majątku ztąd zbie-
głego Konstantego Politowskiego kupca Greckie-
go, na żądanie iego wierzycieli concursus credito-
rum na mocy dekretna dnia dzisieyszego zapadłego
rozpoczęty, i areszt publiczny ustanowiony zo-
stał, przeto zaleca się wszystkim i każdemu z oso-
bna, ktobykolwiek z pieniędzy, rzeczy, sprzętow
lub pism do pomienionego dłużnika należących u
siebie miał, aby nic z nich tak iemu, iako też na
iego assygnacyą, lub rachunek nie wydawał, lecz
owszem o takowych sądowi doniosł, i one zoffa-
wując sobie do nich prawo do depozytu sądu miey-

skiego złożył. Gdyby zaś kto przeciwnie cokolwiek pomienionemu dłużnikowi wypłacił, lub wydał, to iednak jakoby niewypłacone było, uważano będzie, i takowe rzeczy lub pieniądze podług prawa na dobro massy windykowane zostaną, posiadacz zaś tych rzeczy, jeżeliby one zarał lub zatrzymał, spodziewać się ma, iż prawo swoje do nich mające utraci. W Poznaniu dnia 23. Lipca roku 1800.

Do sądu mieyskiego wyznaczeni Dyrektor i Assessorowie.

List gończy. Oskarżony o popełnienie kradzieży Bogusław Gesse kowal z Sanik rodem, zostawszy tutaj uwięzion, uciekł tajemnym sposobem

z tuteyszego inkwizytoryalnego więzienia dziś w południe o godzinie 12. Lat ma 44 miernego wzrostu, bladej i zchorzałej twarzy, włosy ma płowe i niebieskie oczy. Nosi na sobie długie płocienne spodnie, i białą sukienną kurtkę, na głowie miał stary okrągły kapelusz, a na nogach bez ponczoch złe boty. Ponieważ na schwytaniu teyże osoby wiele zależy, zatym upraszają się wszystkie woyskowe i cywilne zwierzchności, ażeby onegoż skoro dostrzeżonym zostanie zaaresztowały, i za powrociem kosztów do tuteyszego inkwizytoryatu odesłały. W Poznaniu dnia 1. Sierpnia roku 1800.

JK. Mci Połud. Pruski Inkwizytoryat.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.